

POSTANOWIENIE

25 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski

na posiedzeniu niejawnym 25 maja 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w Warszawie
przeciwko M. Ł.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej M. Ł.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 31 maja 2022 r., V AGa 330/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje adwokatowi R. S. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Katowicach 2700 złotych, w tym podatek VAT, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowania kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Pozwana M. Ł. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 31 maja 2022 r., zaskarżając ten wyrok zakresie pkt 1. oraz 2., wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji (art. 379 pkt 5 k.p.c.), wobec naruszenia art. 374 k.p.c., oraz wskazała, że skarga

kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, odwołując się w tym zakresie do zarzutu naruszenia art. 374 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wnosił o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie o jej oddalenie, oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdaniem skarżącej w sprawie zachodzi nieważność postępowania z uwagi na to, że Sąd drugiej instancji rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym. Skutkowało to, według skarżącej, pozbawieniem możliwości obrony jej praw, gdyż utraciła ona możliwość nawet potencjalnego przedstawienia dodatkowych okoliczności sprawy, przemawiających za wadliwością wyroku Sądu pierwszej instancji.

Pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie ze stanem całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Pojęcie to obejmuje sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd, strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Chodzi przy tym o faktyczny brak możliwości działania (obrony), bez względu na to, czy działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia. Zatem przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w sposób prowadzący do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. należy najpierw rozważyć, (1) czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, (2) czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w postępowaniu (a więc czy istniał związek przyczynowy między naruszeniem przepisu prawa a pozbawieniem możliwości działania), wreszcie ocenić, (3) czy skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia tych trzech przesłanek można uznać, że strona została

pozbawiona możliwości obrony (zob. wyrok SN z 23 listopada 2022 r., II CSKP 970/22, i tam powołane orzecznictwo).

Taka sytuacja w okolicznościach sprawy nie zachodzi. Po pierwsze, uszło uwadze skarżącej, że zgodnie z art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm., dalej: „ustawa COVID-19”), w brzmieniu obowiązującym do 14 kwietnia 2023 r., przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Nie ulega wątpliwości, że jest to regulacja szczególna wobec art. 374 k.p.c. Myli się więc skarżąca, że Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na posiedzeniu niejawnym, mimo złożenia przez pozwaną wniosku o rozpoznanie sprawy na rozprawie, dopuścił się naruszenia przepisów postępowania. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym znajdowało bowiem uzasadnienie w art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 3 ustawy COVID-19.

Po drugie, pozwana w skardze kasacyjnej, poza kwestionowaniem tego, że nie miała możliwości uczestniczenia w rozprawie (ze względu na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym), nie wskazała na żadną konkretną okoliczność, którą chciałby podnieść przed Sądem drugiej instancji w uzupełnieniu zebranego materiału. Nie sprecyzowała żadnych twierdzeń, wniosków lub zarzutów, które zamierzała podnieść na rozprawie apelacyjnej, a które mogłyby wpłynąć na wynik sprawy.

Ponadto przepisy k.p.c. istotnie ograniczają możliwość powoływania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (art. 368 § 1 pkt 4, art. 381 k.p.c.), a to oznacza, że przytoczeniu takich okoliczności przez pozwaną musiałoby towarzyszyć uzasadnienie, że nie można było ich powołać przed sądem pierwszej instancji. Takiego wyjaśnienia skarżąca również nie przedstawiła.

Skoro Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na posiedzeniu niejawnym, nie naruszył przepisów postępowania, a pozwana nie wskazała, w jaki sposób

rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym ograniczyło jej możliwość działania w postępowaniu, to nie sposób przyjąć, że zarzut nieważności postępowania jest trafny.

Skarga kasacyjna jest natomiast oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (zob. postanowienia SN z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, i z 17 października 2001 r., I PKN 157/01). Skarżący powinien wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, widoczną *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie SN z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie SN z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09).

Skarżąca nie wykazała, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, nie może być skuteczny zabieg, którym posłużyła się pozwana, powołując się w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na naruszenie przepisów wskazanych w ramach podstaw kasacyjnych. Są to przecież dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia SN: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08).

Po drugie, oparcie skargi kasacyjnej wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania nie pozwala na uznanie, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Skarżąca w kontekście oczywistej zasadności skargi wskazuje tylko na naruszenie art. 374 k.p.c. Tymczasem skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ

na wynik sprawy, który ocenia się przez odniesienie konkretnego rozstrzygnięcia do podstawy materialnoprawnej orzeczenia co do istoty sprawy (zob. postanowienia SN: z 16 kwietnia 2019 r., I PK 115/18; z 21 grudnia 2021 r., IV CSK 615/21; z 31 sierpnia 2022 r., I CSK 3676/22). Oczywista zasadność skargi determinuje więc konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia, wynikającą z naruszenia przepisów prawa materialnego. Zatem oparcie argumentacji wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tylko na naruszeniu przepisów postępowania – w przypadku zaskarżenia orzeczenia co do istoty sprawy – jest niewystarczające, nie pozwala bowiem na stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz stosownie do art. 102 k.p.c., mając na względzie sytuację finansową skarżącej, nie obciążył jej kosztami postępowania kasacyjnego.

Ponadto Sąd Najwyższy na podstawie § 16 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 18 ze zm.), a także § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) – mając na uwadze wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2020 r., SK 66/19; z 20 grudnia 2022 r., SK 78/21, i z 20 kwietnia 2023 r., SK 53/22 – przyznał adwokatowi R. S. 2700 zł, w tym podatek VAT, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

